

Prywatna służba zdrowia zawodzi podczas epidemii

22 kwietnia 2020

Ministerstwo Zdrowia poinformowało o śmierci kolejnych 3 ofiar, u których zdiagnozowano koronawirusa. Liczba zakażonych COVID-19 w Polsce przekroczyła 10 tysięcy. Rośnie liczba śmiertelnych przypadków zakażenia COVID-19 w Polsce. „Z przykrością informujemy o śmierci 3 osób zakażonych koronawirusem (wiek-płeć, miejsce zgonu): 70-M Kraków, 57-M Tychy, 90-K Poznań. Większość osób miała choroby współistniejące” – napisało na „Twitterze” Ministerstwo Zdrowia.[SN]

Resort zdrowia poinformował także o nowych 178 przypadkach zarażenia koronawirusem, potwierdzonych pozytywnym wynikiem testów laboratoryjnych. Najwięcej w województwie łódzkim. Potwierdzone przypadki dotyczą: 55 osób z województwa łódzkiego, 19 osób z województwa małopolskiego, 18 osób z województwa opolskiego, 18 osób z województwa dolnośląskiego, 16 osób z województwa wielkopolskiego, 14 osób z województwa kujawsko-pomorskiego, 12 osób z województwa śląskiego, 8 osób z województwa pomorskiego, 7 osób z województwa lubelskiego, 5 osób z województwa zachodniopomorskiego, 4 osób z województwa świętokrzyskiego, 1 osoby z województwa podkarpackiego, 1 osoby z województwa podlaskiego. Łącznie w Polsce potwierdzono 10 034 przypadki zakażenia koronawirusem, w tym 404 osoby, które zmarły.[SN]

Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych otrzymał od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gnieźnie (PPIS) pismo wyjaśniające dotyczące opublikowania danych osobowych osób przebywających na kwarantannie. Sprawa jest obecnie analizowana przez UODO, a ewentualne dalsze działania Urzędu będą uzależnione od jej okoliczności. Do opinii publicznej trafiła lista osób, które są objęte kwarantanną orzeczoną

decyzją administracyjną PPIS w Gnieźnie oraz kwarantanną obowiązkową w związku z przekroczeniem granicy kraju, a także osób odbywających izolację domową w związku ze stwierdzonym zakażeniem koronawirusem SARS-CoV-2. W tej sprawie zostały powiadomione odpowiednie organy – Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie.[PAP]

W wyjaśnieniach PPIS poinformował, że przeprowadził czynności wyjaśniające, z których wynika, że źródłem ujawnienia tych danych nie była Inspekcja Sanitarna w Gnieźnie. PPIS wskazał także, że dane osób objętych kwarantanną przekazywał Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie, Naczelnikowi Poczty Polskiej w Gnieźnie, Miejskim i Gminnym Ośrodkom Pomocy Społecznej na terenie powiatu gnieźnieńskiego oraz Komendzie Straży Pożarnej w Gnieźnie. Biorąc pod uwagę fakt, że dane te były przetwarzane przez różne podmioty, konieczne jest ustalenie, w którym z nich mogło dojść do naruszenia. W tym celu Prezes Urzędu podejmie wszelkie działania, do których jest uprawniony, w celu dokładnego wyjaśnienia okoliczności tego naruszenia.[PAP]

Tymczasem prywatne placówki zdrowia dezercerują z frontu walki z epidemią. Pacjenci są odsyłani do placówek państwowych. Jak informuje portal „Rzeczpospolitej”, prywatne placówki medyczne i niepaństwowe szpitale wypisują do domu pacjentów, którzy mogą mieć podejrzenie zakażenia koronawirusem lub u których je stwierdzono. Zalecają im „kwarantannę domową”.[NO]

Nie żyje dwóch z czterech pacjentów onkologicznych, którzy trafili do Wojskowego Instytutu Medycznego (WIM) w Warszawie z jednego z prywatnych stołecznych szpitali. Tydzień wcześniej wypisano ich z tamtejszego oddziału hematoonkologii, który okazał się ogniskiem koronawirusa. Prywatny szpital wypisał ich do domu z zaleceniem „domowej kwarantanny”. Po kilku dniach zaczęli gorączkować, więc, jak miał im doradzić personel prywatnej placówki, pojechali do WIM. Prof. Wiesław W. Jędrzejczak, wieloletni konsultant krajowy hematoonkologii, uważa, że w takiej sytuacji prywatny szpital powinien zapewnić

pacjentom opiekę. Przykładów odsyłania kłopotliwych pacjentów do szpitali publicznych jest więcej. „Od początku epidemii przybyło nam pilnych pacjentów ortopedycznych, bo leczące ich dotychczas kliniki prywatne, które musiały wstrzymać lukratywne zabiegi planowe, zamknęły się, czekając na lepsze czasy” – mówi gazecie dyrektor szpitala na Mazowszu.[N0]

Lekarze są zdania, że przenoszenie kosztów walki z epidemią z placówek prywatnych na publiczne rzutuje na wydolność systemu ochrony zdrowia w czasie pandemii. Szpitale utrzymywane ze składek i podatku nie powinny działać dla zysku, a wszystkie przychody powinny być przeznaczane na leczenie.[N0]

Źródła: NowyObywatel.pl [N0], CentrumPrasowe.PAP.pl [PAP], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net